

**Berenika Dąbrowska-Siuchno:** Dzień dobry, nazywam się Berenika Dąbrowska-Siuchno. Zapraszam do listopadowego odcinka podcastu z cyklu Rozmów dających siłę. 19 listopada obchodzimy Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Przemocy wobec Dzieci. Co jakiś czas w mediach pojawiają się drastyczne historie przemocy wobec dzieci. Trudne w odbiorze, ale też przekazywane w taki sposób, że dość łatwo nabrać przekonania, iż przemoc wobec dzieci jest wyłącznie brutalna, czy właśnie taka wyraźna, wyrazista. Że przemoc, której doświadczają dzieci, nie jest zjawiskiem powszechnym, a wręcz rzadkim. Tymczasem z najnowszego raportu przygotowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę – diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023 – prawie 80% dzieci doświadczyła w swoim życiu choć raz przemocy lub zaniedbania. I o tej skali przemocy, a także o formach krzywdzenia dzieci chciałabym dzisiaj porozmawiać z twórcami badania na temat przemocy. W studiu Państwa i moimi gośćmi są dzisiaj pracownicy działu badawczego Fundacji: Katarzyna Drabarek. Dzień dobry, Kasiu.

**Katarzyna Drabarek:** Dzień dobry.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno:** Katarzyna Makaruk, dzień dobry.

**Katarzyna Makaruk:** Dzień dobry.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno:** Oraz doktor Szymon Wójcik, koordynator działu badawczego Fundacji. Dzień dobry, Szymonie.

**Szymon Wójcik:** Dzień dobry.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno:** Raport diagnozujący przemoc wobec dzieci Fundacja publikuje regularnie co pięć lat. To jest jego trzecia edycja, dlatego myślę, że można już zauważyć jakieś trendy. Kasiu, zwracam się do Kasi Makaruk: Kasiu, byłaś realizatorką również poprzednich badań. Jakie wnioski dotyczące zmian społecznych w tym obszarze wysnułicie?

**Katarzyna Makaruk:** Tak, to prawda. Miałam okazję pracować przy wszystkich trzech edycjach tego badania. Możemy już, tak jak powiedziałaś, zaobserwować pewne trendy. Są one zarówno

pozytywne, takie, które nas cieszą, ale są też takie, które nas niestety martwią. Może zacznę od tego pozytywnego trendu. Spada odsetek dzieci, które doświadczyły przemocy fizycznej ze strony bliskich dorosłych, tzn. ze strony dorosłych osób, z którymi mieszkają, rodziców i innych opiekunów. Z 33% ten odsetek spadł w tym roku do 24%, tak że to jest na pewno znaczna poprawa. Natomiast pozostałe zmiany już niestety nie są takie pozytywne i patrzymy na nie z taką trochę dozą smutku. Trochę się zastanawiamy, jak będzie dalej.

Jeśli chodzi o przemoc rówieśniczą, nastąpił wzrost zarówno przemocy psychicznej, jak i przemocy fizycznej. Szczególnie duży wzrost obserwujemy, jeśli chodzi o stosowanie przemocy psychicznej przez rówieśników. Obecnie to jest 44%, czyli prawie połowa naszych respondentów zadeklarowała, że ktoś dopuścił się wobec nich tej formy krzywdzenia. Rośnie również doświadczanie przemocy fizycznej. Ten odsetek jest jeszcze wyższy. Obecnie wynosi on 48%.

Także jeśli chodzi o wykorzystywanie seksualne bez kontaktu fizycznego, możemy zaobserwować pewne tendencje wzrostowe, szczególnie w przypadku osób, które zetknęły się z ekshibicjonizmem. Obecnie 14% badanych deklaruje, że miało takie doświadczenie. I wzrasta również odsetek osób, które doświadczyły słownej przemocy seksualnej. Obecnie jest to 11%.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: O tych poszczególnych formach czy kategoriach przemocy jeszcze będziemy rozmawiać, ale teraz jeszcze bym chciała na chwilę się zatrzymać nad samym badaniem, ponieważ jednym z corowych celów Fundacji jest przeciwdziałanie przemocy i wydaje się, że to poznanie i zbadanie zjawiska, jakim jest przemoc wobec dzieci, jest tutaj podstawą do przeciwdziałania i wspierania. Diagnoza to chyba takie najważniejsze badanie fundacyjne. Chciałam do Ciebie, Szymonie się zwrócić z pytaniem: jak takie duże, wielowątkowe badania robicie? Jak ono wygląda w kontekście tego, że to jest badanie, którego respondentami są dzieci.[...]**

Szymon Wójcik: Tak, faktycznie jest to największe badanie realizowane w Fundacji, i tak jak powiedziałaś, stanowiące pewną podstawę naszego działania, którego celem jest oszacowanie, jak wiele dzieci w Polsce doświadcza różnych form krzywdzenia. Nie powiedzieliśmy, że to było badanie na próbie ogólnopolskiej ponad 2 tysięcy dzieci. Próba była dobrana tak, żeby była reprezentatywna dla całości polskiej populacji. To jest bardzo ważne, ponieważ na podstawie tych wyników chcemy formułować pewny ogólny opis polskiej rzeczywistości.

Tak jak powiedziałaś, to jest wielkie wyzwanie, szczególnie, że badania gdzie respondentami są dzieci zawsze mogą budzić pewne obawy czy kontrowersje. Szczególnie jeśli dotyczą takich delikatnych kwestii jak to, czy one doświadczały różnych form przemocy. Więc przeprowadzenie takiego badania wymaga rzeczywiście dużego doświadczenia i bardzo dobrego przygotowania. Można powiedzieć, że Fundacja

Dajemy Dzieciom Siłę praktycznie od prawie 30 lat prowadzi takie badania. Nasza prezeska Monika Sajkowska zaczynała jako badaczka, która jako pierwsza w Polsce dotknęła tego problemu. Natomiast od 10 lat prowadzimy tę diagnozę przemocy wobec dzieci. To już jest, jak powiedziałyście, trzecia edycja, ale i tak przygotowania są bardzo długie.

Mamy tu konsultacje z ekspertami, ale przede wszystkim konsultacje z dziećmi, żeby te pytania, które zadajemy, były zrozumiałe, były przyjazne, żeby nie posługiwać się językiem, który może być niejasny dla dzieci albo zbyt szokujący czy przerażający. To badanie jest tak dostosowywane, że nie wszystkie pytania są zadawane wszystkim dzieciom. Niektóre, te bardziej drastyczne są zadawane od 13 roku życia. Natomiast całość badania dotyczyła dzieci pomiędzy 11. a 17. rokiem życia.

Zanim zaczniemy takie badanie, musimy uzyskać zgodę odpowiedniej komisji etycznej afiliowanej przy Uniwersytecie Warszawskim, a już przed samym badaniem oczywiście zgodę dziecka. To jest podstawa, a wcześniej jeszcze zgodę rodzica. Ten proces jest bardzo wieloetapowy.

Realizacja badania była prowadzona w szkołach na wiosnę tego roku, natomiast w taki sposób, żeby zapewnić im maksymalną prywatność. Więc to nie jest ankieta rozdawana w klasie, tylko jest wypełniana na komputerach, w pewnym odosobnieniu, tak żeby dziecko nie miało obaw, że ktokolwiek pozna odpowiedzi. Oczywiście to jest anonimowe i jest możliwość odmówienia odpowiedzi na konkretne pytania. A nade wszystko oferujemy dzieciom pomoc. To znaczy wielokrotnie w trakcie tego badania one dowiadują się o telefonie zaufania 116 111. Są wyznaczone osoby w szkole, ponieważ działa to w ten sposób, że niestety czasem przy takim pytaniu o doświadczanie przemocy to jest pierwszy raz, kiedy dziecko jakby ujawnia, że coś mu się stało i później może mieć potrzebę porozmawiania z kimś o tym.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Myślę, że to jest bardzo ważne. Chciałabym, żebyśmy teraz właśnie rozmawiali o tych wybranych formach przemocy, które badaliście i może zaczęłabym od przemocy rówieśniczej. „Koledzy z klasy nie chcieli zaprosić Janka na wspólne wyjście do kina, a jemu powiedzieli, że z takim jak on nie chcą się spotykać. Koleżanki z klasy znęcają się nad Mają. Wyśmiewają ją, popychają i rzucają jej rzeczami”. To są doświadczenia, to są historie znajome wielu z nas. Nawet jeśli nie byliśmy bezpośrednio uczestnikiem takiej sytuacji, to prawdopodobnie mieliśmy takie obserwacje. Może byliśmy świadkami przemocy rówieśniczej. Kasiu.**

Katarzyna Makaruk: Tak. Przemoc rówieśnicza to najbardziej powszechna kategoria przemocy, którą badaliśmy. Okazuje się, że większość polskich dzieci doświadczyła jej przejawów. Z naszych badań wynika, że dwie na trzy osoby miały takie doświadczenia, takie sytuacje je spotkały. Myślę, że warto powiedzieć o różnych formach tej przemocy, bo przemoc rówieśnicza ma różne oblicza. Myślę, że niektóre z nich są bardziej oczywiste dla nas, łatwiejsze do zaobserwowania, inne są bardziej ukryte. My staraliśmy się poznać różnorodne doświadczenia,

które mieli nasi respondenci. Więc pytaliśmy zarówno o przemoc fizyczną, czyli bicie, jakieś popchnięcia, szturchnięcia itd. Pytaliśmy o napaść zbiorową. Pytaliśmy o przemoc psychiczną, czyli to, czy w stosunku do dziecka ktoś się zachowywał w jakiś taki wyjątkowo niegrzeczny sposób wyzywał je, obrażał. Badaliśmy również znęcanie się, dręczenie i zmuszanie do czegoś. Tak że staraliśmy się, żeby faktycznie dotknąć różnych form tej przemocy.

Z naszych badań wynika, że najczęściej występującą formą przemocy rówieśniczej jest przemoc fizyczna. Tak jak wcześniej wspominałam, 48% dzieci doświadczyło jej w swoim życiu. Następnie przemoc psychiczna – 34%. 18% dzieci miało takie doświadczenie związane z jakimś znęcaniem się, dokuczaniem. 17% doświadczyło napaści zbiorowej, a 6% doświadczyło przemocy ze strony osoby, z którą się spotykali.

Jeśli chodzi o jakieś czynniki, które możemy tutaj wyróżnić, to na pewno osoby, które mieszkają w mieście są bardziej narażone na przemoc rówieśniczą niż osoby mieszkające na wsi. Obserwujemy też, że dziewczyny częściej doświadczają przemocy psychicznej i znęcania. Tak że to są takie zmienne. Ważne jest to, żeby określić, kto stosuje tę przemoc rówieśniczą. To wiemy też z innych badań, że nie jest tak, że dzieci dzielą się na sprawców, i że tak powiem, osoby pokrzywdzone, tylko może bardziej wchodzi w różne role. Ale gdy pytaliśmy o to właśnie, kto był sprawcą tych różnych form przemocy, to okazuje się, że najczęściej to są osoby spoza rodziny: znajomi, sąsiedzi, koleżanki i koledzy, dzieci ze szkoły. Chociaż posiadanie rodzeństwa też w jakimś stopniu wpływa na doświadczanie przemocy rówieśniczej, bo sprawcami prawie połowy doświadczeń przemocy fizycznej byli brat, siostra lub rodzeństwo przyrodnie.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Dzięki, Kasiu. Teraz posłuchajmy dalej: „Jola nie może dogadać się z partnerem matki. W czasie ostatniej kłótni dziewczynka została przez niego uderzona. Ojciec często krzyczy na Marię. Wyzywa ją, poniża. Mówi do niej: idiotko, debilko, kretynko. W dzieciństwie Staś często dostawał klapsy, kiedy rodzice byli zdenerwowani”. O te historie, w których dziecko doświadcza przemocy ze strony najbliższych dorosłych poproszę Ciebie, Szymonie o komentarz.**

Szymon Wójcik: Drugim ważnym działem, który badaliśmy, była rzeczywista przemoc ze strony bliskich dorosłych czy przemoc domowa. Tak jak powiedziałaś wcześniej, może nam się wydaje, że takie historie jak słyszeliśmy są sporadyczne, ale niestety nasze badanie pokazuje, że nie są. Myślę, że podobnie jak szokującym wynikiem jest to, że aż dwie trzecie dzieci w Polsce doświadcza przemocy ze strony rówieśników, tak też zastraszającym dla mnie faktem jest to, że jedna trzecia, bo 32% doświadczyła jakiegokolwiek przemocy właśnie ze strony bliskich dorosłych.

Tak jak Kasia powiedziała wcześniej, na szczęście widzimy tutaj pewien pozytywny trend spadku. Natomiast on po pierwsze nie dotyczy wszystkich form, bo dotyczy głównie przemocy fizycznej, ale już nie psychicznej ze strony najbliższych, a po drugie niestety, nawet mimo tych spadków, nadal ta skala jest bardzo duża. Przemocy fizycznej doświadczało 24%, czyli prawie jedna czwarta wszystkich badanych dzieci, a przemocy psychicznej niewiele mniej, bo 22%.

Badaliśmy też kilka różnych form, które na to się składają. Pytaliśmy o to, czy zostali uderzeni, kopnięci czy szarpnięci. Tego typu zdarzenia dotyczyły 15% dzieci, czyli co siódmego dziecka. Tutaj dopytywaliśmy też: jedna trzecia z tych, którzy doświadczyli, czuła jeszcze ból następnego dnia. Więc możemy sobie wyobrazić, że często musiały być to bardzo drastyczne czyny ze strony tych najbliższych. A kim oni byli? To był zarówno ojciec, matka, ojczym, macocha, inni bliscy. Jeśli chodzi o przemoc fizyczną, 35% deklarowało, że był to ojciec, a w 31% także matka, więc niestety obydwój rodzice bywają sprawcami przemocy, i też chodzi o przemoc psychiczną, co z kolei nieco częściej było u matki, ale też zarówno ze strony matek i ojców.

Badaliśmy też w tym obszarze kwestię klapsów, kar fizycznych. To jest też kwestia, którą nasza Fundacja się zajmuje i stara się zmieniać tę świadomość społeczną. I ona się zmienia, bo widzimy rzeczywiście, że badaliśmy też w poprzedniej edycji 5 lat temu, że skala stosowania tych kar fizycznych się zmniejsza, to też prowadzimy oddzielne badania z rodzicami, które też to pokazują. Natomiast nadal jest tak, że 41% dzieci kiedykolwiek w swoim życiu dostało, było karanych fizycznie. A jeśli chodzi o 15%, to jest to przynajmniej kilka razy w roku, co zaliczam do takiego regularnego karania fizycznego. A zdarzają się też dzieci, które są karane co najmniej raz w tygodniu. To jest 5% tych co dostawali klapsy i 2% ogółu. Więc tutaj ta sytuacja też jest bardzo zróżnicowana.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Trzecią najczęstszą kategorią było doświadczenie wykorzystywania seksualnego bez kontaktu: „Ania dowiedziała się, że jej chłopak udostępnił innym osobom jej zdjęcie w samej bieliźnie. Beacie zrobiło się przykro, gdy przed W-F-em koleżanki z klasy zaczęły komentować jej piersi w wulgarny sposób”. Oto doświadczenie wykorzystywania seksualnego dzieci zarówno z kontaktem, jak i bez kontaktu fizycznego. Chciałabym zapytać Ciebie, Kasiu Drabarek.**

Katarzyna Drabarek: Tak, te historyjki, które przed chwilą przeczytałaś posłużyły nam do ilustracji naszych pytań dotyczących wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego. To była trzecia najczęściej wskazywana kategoria w legitymizacji w naszym badaniu. Chciałabym się na chwilę zatrzymać przy tej kategorii i może jeszcze odrobinę wyjaśnić naszym słuchaczom i Państwu. Dlatego, że kiedy mówimy o wykorzystywaniu seksualnym bez kontaktu fizycznego, to mówimy o ekspozycji dziecka na działanie lub treści seksualne, które mogą być dla niego traumatyczne, szkodliwe lub nieodpowiednie ze względu na jego etap rozwojowy. I co jest ważne przy tej kategorii, to jest to, że one się odbywają bez zaangażowania tego kontaktu

fizycznego. W przypadku tej kategorii badaliśmy kilka form i najczęstszą formą, którą wskazywały dzieci, to było doświadczenie ekshibicjonizmu. Badaliśmy to pytaniem: czy kiedykolwiek ktoś pokazał ci bez twojej zgody swoje miejsca intymne? Było 14% nastolatków, które miało takie doświadczenie. Istotnie częściej wskazywały na to doświadczenie dziewczynki, bo to było aż 18%.

Drugą taką formą, która wchodzi w skład tej kategorii, to jest uwodzenie dzieci w internecie. To było 10% nastolatków, które miały już za sobą takie doświadczenia. Istotnie częściej takie doświadczenia zgłaszały nam dziewczynki. To było aż 14%. Myślę, że to jest ważne w kontekście groomingu, że nasze badanie pokazuje skalę takich doświadczeń.

Ostatnio w mediach było bardzo głośno o sprawie youtuberów, którzy dopuszczali się i byli sprawcami takiej formy krzywdzenia dzieci. W przypadku takich głośnych spraw i takich funkcjonujących w obszarze medialnym, zapominamy często, że to nie jest kwestia tylko i wyłącznie tej jednej sprawy, ale tak jak pokazuje nasze badanie, skala tego zjawiska jest duża, bo mówimy tutaj o co dziesiątym dziecku w Polsce, które ma za sobą takie doświadczenia. Innymi formami w tej kategorii, które badaliśmy, to była też słowna przemoc seksualna, niechciany seksting. Tak jak wspominałam, tej kategorii wiktyimizacji, czyli wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego, doświadczył co czwarty nastolatek, który brał udział w naszym badaniu. To było 26% dzieci.

Inną kategorią związaną z przemocą seksualną wobec dzieci jest wykorzystanie seksualne dziecka z kontaktem fizycznym. To definiujemy jako takie zachowania włączające dziecko w (właśnie to jest kluczowe) kontakt fizyczny, aktywność seksualną, której nie jest w stanie ono w pełni zrozumieć, i co ważne, udzielić na nią świadomej zgody, lub na którą nie jest po prostu dojrzałe rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób.

W przypadku wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym w naszym badaniu wyszło, że około 8%, czyli prawie co dziesiąte dziecko w Polsce, nastolatek właściwie, miało za sobą takie wydarzenia. Podobnie jak w przypadku wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego, istotnie częściej takie doświadczenia zgłaszały dziewczynki. W tej kategorii badaliśmy również kilka form tej kategorii wiktyimizacji. Najczęstszą zgłaszaną przez nastolatków było dotykание seksualne przez rówieśnika i tego doświadczyło 4% badanych. Następnie drugą, odrobinę mniej rozpowszechnioną formą tej przemocy, był kontakt seksualny przed 15 rokiem życia z osobą dorosłą i takie doświadczenia miało za sobą 3% nastolatków. I dwoma jeszcze formami, które badaliśmy w tej kategorii, to było dotykание seksualne przez znajomego dorosłego i dotykание seksualne przez obcego dorosłego. W obu tych kategoriach właściwie rozpowszechnienie tych obu kategorii wynosiło 2%.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Zastanawiam się teraz, czy nie jest jednak tak, że jedno dziecko może doświadczać więcej niż jednej formy przemocy? Czy nie jest tak, że obecność jednego rodzaju przemocy zwiększa ryzyko występowania innych form? Kasiu.**

Katarzyna Drabarek: Z obecnej edycji badania wynika, że prawie co trzecie dziecko doświadczyło przynajmniej trzech kategorii przemocy i zaniedbania. To jest bardzo istotne w kontekście profilaktyki, żeby przyjrzeć się tym dzieciom, które narażone są na doświadczanie różnych form wiktymizacji, ponieważ różne badania dowodzą, że osoby takie mają bardziej dotkliwe konsekwencje. Warto przyjrzeć się czynnikom ryzyka i czynnikom ochronnym, które determinują doświadczanie wielu form przemocy.

Z naszych badań wynika, że duże znaczenie ma tutaj rodzic, opiekun dziecka. Na przykład nadużywanie alkoholu przez domownika albo jego choroba psychiczna może podnosić w znacznym stopniu prawdopodobieństwo doświadczania wielu form przemocy. Ale czynnik, który jest naprawdę ważny i który okazał się bardzo znaczący, to wsparcie społeczne ze strony bliskich dorosłych. Okazuje się, że nastolatki, które doświadczyły różnych form przemocy i zaniedbania, rzadziej deklarowały, że mają w swoim otoczeniu osobę dorosłą, do której mogłyby się zwrócić w trudnej sytuacji niż pozostałe nastolatki. A pamiętajmy o tym, że ta świadomość, że jest taka osoba, która się o nas troszczy i do której możemy się zwrócić o pomoc, jest niezmiernie ważna, jeśli chodzi o zdrowie psychiczne dzieci.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Znając te czynniki ryzyka, możemy się zastanawiać, co z tym problemem zrobić. Wiem, że raport zawiera także rekomendacje. Kasiu, Kasiu Drabarek. Co z tą wiedzą możemy w świetle badań zrobić? Jakie są rekomendacje?**

Katarzyna Drabarek: W kontekście wyników naszych badań wydaje nam się, że szczególnie ważne jest prowadzenie działań uświadamiających wśród rodziców i opiekunów, m.in. dotyczących przemocy psychicznej wobec dzieci i nastolatków, tak aby wspierać rodziców w budowaniu kompetencji rodzicielskich, w tym, aby byli w stanie stworzyć prawidłowe modele relacji i umiejętności komunikacji z dzieckiem. Bo to właśnie niestety rodzice są często sprawcami przemocy, a jednocześnie to oni powinni zapewniać dzieciom poczucie bezpieczeństwa i dawać oparcie w trudnych sytuacjach. Myślę też, że doświadczanie przemocy ze strony rodzica jest nie tylko takim doświadczeniem samo w sobie traumatycznym dla dziecka, ale także jest związane z takim obezwładniającym poczuciem zdrady i utraty zaufania. Bo ta przemoc pochodzi od osoby, która jest dla tego dziecka najważniejsza i to ona powinna je chronić.

Kolejnym takim aspektem, na który zwracamy uwagę, to także zwiększenie skali działań profilaktycznych i edukacyjnych wśród dzieci i młodzieży. Ponieważ jak wynika z naszego badania, tylko jedna trzecia uczniów deklarowała uczestnictwo w zajęciach z zakresu uzyskania pomocy w przypadku doświadczania przemocy. Myślę, że takie działania są bardzo ważne dla dzieci, bo one po pierwsze dają im umiejętności

i kompetencje, być może do nazwania tego, że to, czego doświadczają, jest przemocą, ale także pomagają im w podjęciu reakcji czy ujawnienia, że doświadczają właśnie takiej przemocy.

Jeżeli już mówimy o podejmowaniu reakcji i ujawniania m.in. na przykład w środowisku szkolnym, to tutaj niezmiernie ważne (i to jest coś, co Fundacja podkreśla od lat), jest wprowadzanie standardów ochrony dzieci zarówno w takich placówkach szkolnych, edukacyjnych, jak i w każdej placówce, w której dzieci przebywają. Standardy ochrony dzieci, które już będą obowiązkową procedurą od przyszłego roku, to są takie procedury interwencyjne i szkolenie kadry w zakresie zgłaszania przypadków przemocy. Co jest ważne, takie standardy ochrony dzieci są dostosowane do odpowiedniej placówki, one mają być umiejscowione w tym ekosystemie placówki, co ma gwarantować to, że te procedury, które są właśnie ustalane są tymi procedurami, które są najlepsze w danej placówce. To też ma inny, szczególny wymiar.

Jeżeli reakcja i takie standardy ochrony dzieci mają inny, szczególny wymiar, na który wskazuje nasze badanie, bo tylko niewielki odsetek badanych dzieci i nastolatków deklaruje obecnie możliwość zgłoszenia się w trudnej sytuacji do nauczyciela lub psychologa szkolnego. Stworzenie takich standardów i myślę, że także edukacja kadry być może wzmocni ich kompetencje i sprawi, że dzieci i nastolatki będą wiedziały, że w tej szkole, do której uczęszczają dzieci i tych nauczycieli, których bardzo dobrze znają, mogą mieć do nich zaufanie i mogą się z nimi podzielić właśnie np. informacją o tym, że doświadczają przemocy w domu.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Dziękuję, Kasiu. Myślę, że te rekomendacje, o których mówiłaś są bardzo, bardzo ważne i myślę, że to, co chciałabym, żebyśmy wynieśli z Waszej opowieści dla siebie, my dorośli, to właśnie takie poczucie, że bez względu na ten rodzaj krzywdy, której dzieci doświadczają, to my jesteśmy osobami odpowiedzialnymi za te historie, za to, co się wydarzy dalej. Po prostu bądźmy nieobojętni na tę krzywdę. Bądźmy uważni, wspierający, dający siłę.**

**Dziękuję Wam za rozmowę. W dzisiejszym odcinku razem z gośćmi, twórcami najnowszego raportu Fundacji rozmawialiśmy o przemocy wobec dzieci. Katarzyna Drabarek, Katarzyna Makaruk i Szymon Wójcik. Dziękuję Wam.**

Dziękujemy.

**Berenika Dąbrowska-Siuchno: Cały raport oraz jego podsumowanie znajdują się na stronie fundacyjnej i pod adresem fdds.pl. Zachęcam Państwa do zapoznania się z publikacją. Całe badanie, w tym przygotowanie raportu, zostało zrealizowane w ramach projektu badawczego finansowanego z Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Dziękuję za uwagę. Do usłyszenia.**



*W Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę od ponad 30 lat chronimy dzieci przed przemocą i wykorzystywaniem seksualnym. Pomagamy bezpośrednio prowadząc Centra Pomocy Dzieciom i Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111, a także wspieramy rodziców i edukujemy profesjonalistów. Poznaj nasze działania na rzecz dzieciństwa bez przemocy. Jesteśmy na Facebooku, Instagramie, LinkedInie, YouTube, Spotify oraz na [www.fdds.pl](http://www.fdds.pl).*